

# LEONspg, Fantazje i marzenia

Le&#380;e w &#322;&#380;ku, marz&#281;, wyobra&#380;  
wysoko bujam w ob&#322;okach. A My na niej razem,  
w tych odg&#322;osach szumu morza,  
mewa gdzie&#347; za&#347;piewa czasem,  
po nogach nas pieszcz&#281; fale.

Takie mam fantazje.

Teraz porwa&#322;em Ci&#281; w g&#322;&#261;b mojej wyobra&#378;  
W kt&#380;ej wszystko jest tak pi&#281;kne,  
pi&#281;kne tak jak w ba&#347;ni.

W taki l&#261;d, nazywany moje marzenia.

To jest w g&#322;owie taki k&#261;t,  
w kt&#380;rym wszystko mog&#281; zmienia&#263;,  
po uk&#322;ada&#263; tak jak chce,  
stworzy&#263; odpowiedni klimat,

gdy my&#347;l&#281; o Tobie to a&#380; z ust cieknie mi &#347;lina.

Dreszcze i ten skurcz, kochanie Twoja wina,

bo tak dzie&#322;a na mnie tylko moja kochana dziewczyna.

Mog&#281; czule pie&#347;ci&#263; Ciebie, nami&#281;tnie ca&#322;ow  
ca&#322;e twoje nagie cia&#322;o, nie musisz go chowa&#263;.

Przecie&#380; ja to wszystko widz&#281;, nie chc&#281; si&#281; hamowa&

Tutaj mog&#281; z Tob&#261; szale&#263; i bez ogranicze&#324; kocha&

D&#322;ugo i nami&#281;tnie patrze&#263; na Twe rozpalone cia&#322;o.

Chce Ci podarowa&#263; to samo czego mi ma&#322;o.

Poca&#322;owa&#263; w ka&#380;de miejsce, by serce oszala&#322;o.

Lubie Twoje r&#281;ce kiedy tak mnie dotykaj&#261;

delikatnie, czule, tak nami&#281;tnie i w og&#380;le.

Jeste&#347; m&#261;kr&#380;owa a ja czuje si&#281; kr&#380;olem

W tych chwilach czu&#322;o&#347;ci,

pragn&#281; wtedy Ciebie porwa&#263; do &#347;wiata mi&#322;o&#347;

szcz&#281;&#347;cia, zabior&#281; Ci&#281; do raju.

Nie znajdziesz tego samego w &#380;adnym innym kraju.

Tylko przy mnie tak jak w maju lataj&#261; motyle.

Poczujesz si&#281; tak jak anio&#322;, wiem &#380;e czekasz na t&#281; chw

Takie mam fantazje, prosz&#281; kotku wybacz,

ja nic na to nie poradz&#281; &#380;e lubi&#281; Ci&#281; dotyka&#263;

czule ca&#322;owa&#263; po szyi u&#380;ywaj&#261;c j&#281;zyka.

Podgryzaj&#261;c Twój&#261; sk&#380;r&#281; w okolicach stanika.

Zegar nie ustannie tyka a ja chce &#380;eby czas stan&#261;&#322;

Chce si&#281; czu&#263; jak w niebie Aniu wiem, &#380;e Ty chcesz tak samo.

Nie zapomniana noc, pami&#281;taj j&#261; rano,

wtedy ju&#380; nie b&#281;diesz dzieckiem tylko moj&#261; wielk&#261; da

stu procentow&#261; kobiet&#261;, poczujesz t&#261;wi&#281;&#378;.

Zrozumiesz to w ko&#324;cu po co seks potrzebny jest.

To jest przekaz uczu&#263;, forma zaufania

i nie jestem tylko po to z Tob&#261; pami&#281;taj kochana.

To s&#261; moje marzenia, w my&#347;li skryte pragnienia,

Ty tez je masz m&#380;w szczerze,

przecie&#380; nikt ich nie odbierze.

Tak jak i Ty znak przestrze&#324;.

dojd&#378;my na szczyt pociesze&#324;.

Ponad nimi niebo,

przecie&#380; pragn&#281; Ci&#281; kochanie.

Obydwoje tego chcemy

prze&#380;y&#263; to pi&#281;kne doznanie.

Kiedy jestem sam, gdy przy mnie Ciebie nie ma

mam takie marzenia, gdzie&#347; tam w g&#322;owie pragnienia.

My&#347;li dzi&#281;ki kt&#380;rym &#347;wiat nabiera znaczenia.

Tu zawsze mog&#281; wr&#380;oci&#263; kiedy brak mi Twego cienia.

Gdy brakuje mi spojrzenia, smaku Twoich ust.

Szukam pocieszenia, bo tutaj mam pe&#322;ny luz.

Tu mam wszystko, gdy przy mnie jeste&#347; blisko

powodujesz &#380;e me serce jest gor&#261;ce jak ognisko,

rozpalone jak p&#322;omienie na nic nie zamieni&#281;.

Tym pi&#281;knym uczuciem ja z nikim sie nie podziel&#281;.

Ja z Tob&#261; na czele w &#347;wiat, serca przyjaciele.  
Nasze dusze s&#261; jak bat, po&#322;&#261;czmy je w ko&#347;ciele.  
Na pewno b&#281;dzie weselej powiedz tylko TAK.  
Te z&#322;ote obr&#261;czki to b&#281;dzie wierno&#347;ci znak.  
Naszej mi&#322;o&#347;ci, za r&#261;czki w rado&#347;ci.  
Ominiemy wszystkie przeciwno&#347;ci codziennie&#347;ci  
trudne chwile i momenty, &#380;yciowe zakr&#281;ty.  
Niech ju&#380; wszystkie panny wiedz&#261; jestem ju&#380; zaj&#281;ty.  
Wierny i oddany Tobie, tylko Ty w mej g&#322;owie.  
Sp&#oacute;jrz mi w oczy, s&#322;uchaj serca, zawsze prawd&#281; powie.  
Jego bicie, przyspieszone uderzenia  
odmieniaj&#261; moje &#380;ycie, dzi&#281;ki nim mam te marzenia.  
To s&#261; takie my&#347;li bez ograniczenia, pi&#281;kne tak jak listy.  
Warte s&#261; ka&#380;dego po&#347;wi&#281;cenia.  
Bo doceniam ka&#380;d&#261; chwile, kt&#oacute;r&#261; przy Tobie spedzi&  
dajesz mi ta rado&#347;&#263;, o kt&#oacute;rej nawet nie &#347;ni&#322;  
nie s&#322;em, nie wiedzialem co to szcz&#281;&#347;cie jest.  
Az pozna&#322;em Ciebie, czyli mego &#380;ycia sens.  
cho&#263; trudno w to uwierzy&#263; ze to jest mo&#380;liwe.  
Ka&#380;dy z was musi to prze&#380;y&#263;, mo&#380;e by&#263; sz  
Tylko czas poka&#380;e swoje, niewa&#380;ne jaka ple&#263;.  
Ka&#380;dy ma marzenia jak je spe&#322;ni&#263; musisz chcie&#263;.  
To s&#261; moje marzenia, w my&#347;li skryte pragnienia,  
Ty tez je masz m&#oacute;w szczerze,  
przecie&#380; nikt ich nie odbierze.  
Tak jak i Ty znak przestrze&#324;,  
dojd&#378;my na szczyt pociesze&#324;.  
Ponad nimi niebo,  
przecie&#380; pragn&#281; Ci&#281; kochanie.  
Obydwoje tego chcemy  
prze&#380;y&#263; to pi&#281;kne doznanie.